



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 42 (1790), 11 kwietnia 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski

Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski

Jolanta Szymańska • Marcin Terlikowski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Perspektywy polityki europejskiej i zagranicznej Finlandii po wyborach parlamentarnych

Veronika Józwiak

Po fińskich wyborach parlamentarnych 14 kwietnia rząd utworzy zapewne koalicja partii lewicowych. Nie wpłynie to na główne kierunki polityki europejskiej Finlandii i na program jej prezydentury w Radzie UE, rozpoczynającej się w lipcu br. Finlandia opowiada się za ostrożnym pogłębianiem integracji europejskiej, bez daleko idących reform. Jest to podejście zbliżone do wizji niemieckiej. Z polską polityką europejską łączy je m.in. skupienie się na rozwoju jednolitego rynku UE. Założenia fińskiej polityki zagranicznej i obronnej nie zmieniają się po wyborach.

Poparcie partii politycznych i kampania wyborcza. Centroprawicowy koalicyjny rząd Juhy Sipilä, będący u władzy od 2015 r., podał się do dymisji 8 marca br., na miesiąc przed końcem kadencji. Powodem był brak większości parlamentarnej potrzebnej do zreformowania systemu ubezpieczeń społecznych. Tymczasem restrykcyjna polityka fiskalna, w tym obniżenie wydatków na edukację i cele socjalne, spowodowała spadek popularności partii rządzących. Na finiszu kampanii nie zdołały one odwrócić tendencji spadkowej w sondażach: według marcowych badań partia premiera, liberalne Centrum, miała poparcie na poziomie 14%, centroprawicowa Koalicja Narodowa (KOK) – 18%, konserwatywna Niebieska Reforma – 1%. Nacjonalistyczna Partia Finów, która w poprzednich wyborach osiągnęła drugi wynik (18%) i do rozłamu w 2017 r. współtworzyła rząd, może liczyć na 11% głosów.

Sukcesywnie rośnie poparcie dla partii lewicowych. W sondażach prowadzi partia socjaldemokratyczna (SDP) z 21-procentowym poparciem. Badania wskazują, że jej koalicja z Zieloną Ligą (14%) jest najbardziej pożądanym przez Finów trzonem przyszłego rządu. W jego skład wg przewodniczącego SDP Antiego Rinnego – prawdopodobnego przyszłego premiera – mogłyby wejść zarówno Sojusz Lewicowy (9%), jak i jedna z centroprawicowych partii aktualnej koalicji rządzącej. Stworzenie takiego większościowego rządu ponad podziałami na lewicę i prawicę miało miejsce w Finlandii wielokrotnie. Do 200-osobowego, jednoizbowego parlamentu (Eduskunta) wejść też liberalna Szwedzka Partia Ludowa (4%) oraz konserwatywni Chryścijańscy Demokraci (4%), gdyż fińska ordynacja nie przewiduje programu wyborczego.

W kampanii wyborczej dominują sprawy wewnętrzne, szczególnie dotyczące gospodarki, migracji i ochrony środowiska. Partie skupiają się na obietnicach socjalnych po kolejnej nieudanej próbie przeprowadzenia reform strukturalnych. Ich brak był jednym z głównych powodów recesji w latach 2012–2014. Lewica obiecuje zwiększenie wydatków m.in. na edukację oraz uchylenie regulacji wydłużających czas pracy. Finlandia boryka się z problemami demograficznymi: w 2030 r. ponad 25% społeczeństwa będzie miało więcej niż 65 lat. Poza Partią Finów wszystkie siły polityczne widzą rozwiązanie m.in. w kontrolowanej migracji.

Polityka europejska. W Finlandii panuje ponadpartyjny konsensus co do kluczowego znaczenia UE dla rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa kraju. Z fińskiej perspektywy źródłem stabilności jest jedność

UE wyrażona przywiązaniem do praw człowieka, demokracji i rządów prawa w rozumieniu unijnych traktatów. Na poziomie działań oznacza ona konsekwentne wdrażanie już przyjętych regulacji. Finlandia nie jest zatem zwolennikiem radykalnych reform, lecz pogłębiania integracji małymi krokami. SDP potwierdziła, że w przypadku zwycięstwa będzie kontynuować politykę europejską i zagraniczną poprzedniego rządu oraz prezydenta Saulego Niinistö, wywodzącego się z KOK. Zgodnie z konstytucją politykę zagraniczną kraju prowadzi prezydent we współpracy z rządem, którego domeną jest polityka europejska.

Ewentualne przedłużanie się negocjacji koalicyjnych nie utrudni rozpoczęcia fińskiej prezydencji w Radzie UE. Premier przedstawił priorytety prezydencji w Parlamencie Europejskim w styczniu br. Finlandia postuluje wzmocnienie jednolitego rynku, co wyraziła też w powstałym w lutym br. z jej inicjatywy liście 17 premierów państw UE, w tym Polski, do przewodniczącego RE Donalda Tuska. Za najważniejsze narzędzia zwiększania konkurencyjności Unii Finlandia uznaje przyspieszenie cyfryzacji gospodarek, mobilność cyfrową oraz inwestycje w rozwój sztucznej inteligencji. Jest za utrzymaniem wielkości wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027 na poziomie zbliżonym do obecnego oraz za zwiększeniem wydatków na badania i rozwój, a także na politykę klimatyczną (do co najmniej 25% budżetu). Jednocześnie jest przeciwna dalszemu dofinansowywaniu wykorzystania paliw kopalnych. Mniejszą wagę przywiązuje do wspólnej polityki rolnej i polityki spójności. Podkreśla potrzebę znalezienia kompromisu w najtrudniejszych sprawach dotyczących migracji, w tym mechanizmu solidarnościowego dotyczącego przyjmowania azylantów.

Finlandia będzie kontynuować politykę w ramach powstałej w marcu 2018 r. nieformalnej grupy hanzeatyckiej, opowiadającej się za prowadzeniem restrykcyjnej polityki fiskalnej w strefie euro. Dlatego pozostanie niechętna idei wspólnego budżetu dla strefy. Będzie nadal sprzeciwiać się stabilizacji sytuacji gospodarczej krajów południa Europy drogą transferów finansowych z państw radzących sobie najlepiej, podkreślając odpowiedzialność państw członkowskich za utrzymanie dyscypliny fiskalnej. Utrzyma zatem wizję unii monetarnej [zbliżoną do niemieckiego punktu widzenia, przedstawionego w marcu br. przez przewodniczącą rządzącej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Annegret Kramp-Karrenbauer.](#)

Polityka zagraniczna i obrona. Niinistö, który drugą kadencję na stanowisku prezydenta rozpoczął w 2018 r., buduje pozycję Finlandii jako pośrednika między Zachodem a Rosją. Przykładem było m.in. spotkanie prezydentów USA i Rosji w Helsinkach w lipcu 2018 r. Finlandia wykorzystuje też swoje obecne przewodnictwo w Radzie Arktycznej do tworzenia przestrzeni do dialogu z Rosją – do bilateralnego spotkania prezydentów Niinistö i Władimira Putina doszło podczas forum Rady 9 kwietnia w Petersburgu.

SDP zapowiada kontynuację polityki obronnej opartej na wiarygodnej obronie terytorialnej, obowiązkowej służbie wojskowej, bezaliansowości militarnej oraz współpracy obronnej z państwami nordyckimi (głównie Szwecją) i NATO, zacieśnianej po rosyjskiej agresji na Ukrainie. Dodatkowym elementem wzmocnienia bezpieczeństwa jest współpraca bilateralna z USA, o co do czasu aneksji Krymu bezskutecznie zabiegały poprzednie rządy. Finlandia uznaje również UE za jednego z gwarantów swojego bezpieczeństwa. Wspiera integrację w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, jak również lepszą koordynację działań między Unią a Sojuszem. W przeciwieństwie do obecnej koalicji, która akcentowała prawo Finlandii do przyłączenia do NATO, partia socjaldemokratyczna jest przeciwna członkostwu w Sojuszu. Zmiana tego podejścia jest mało prawdopodobna ze względu na niskie poparcie społeczne dla członkostwa (22%). Ponadto SDP opowiada się za zamrożeniem wydatków obronnych na obecnym poziomie (1,29% PKB w 2019 r.), aby uniknąć napięć z Rosją.

Wnioski. Prawdopodobna wygrana SDP w wyborach parlamentarnych i zmiana rządu nie wpłynie na główne kierunki polityki europejskiej Finlandii. Władze tego kraju, przekonane o znaczeniu spójnej UE w realizacji narodowych interesów, od czasów kryzysu strefy euro podchodzą z większą rezerwą do inicjatyw zmierzających do centralizacji zarządzania gospodarczego w strefie. Finlandia jest przedstawicielem pragmatycznej wizji UE, opartej na pogłębianiu jednolitego rynku, wzmocnieniu konkurencyjności i innowacji oraz wspólnym handlu z partnerami zewnętrznymi na ogólnie przyjętych zasadach WTO. Program ten wpisuje się w wyłaniający się z ogólnoeuropejskiej debaty o przyszłości UE kierunek myślenia odrzucający radykalne reformy, reprezentowany m.in. przez Niemcy.

Brak poparcia Finlandii dla przyspieszenia integracji politycznej w strefie euro jest zbieżny z interesami Polski, która chce uniknąć zróżnicowanej integracji. Oba państwa opowiadają się także za zwiększeniem środków na badania i rozwój w następnym wieloletnim budżecie UE. Natomiast kluczowe dla Polski utrzymanie środków z polityki spójności na obecnym poziomie nie jest dla Finlandii priorytetem. Ponadto popiera ona odrzucaną przez Polskę propozycję warunkowości politycznej KE, dotyczącą łączenia dostępu do funduszy unijnych z praworządnością. Rozbieżności przejawiają się również w jej ambitnym podejściu do polityki klimatycznej oraz w zainteresowaniu reformą unijnego systemu azylowego. W priorytetach polityki zagranicznej i obronnej Finlandii nie należy spodziewać się zmian. Jednak w przypadku wygranej centrolewicy pogłębianie współpracy obronnej z USA i NATO może być mniej eksponowane w debacie publicznej.